

Buczer, Realistyczny sen (prod. Lucesh)

A o czym mam pisać
Skoro opisuję swoją codzienność
0,7 pękło
Jedna flaszka to za mało
Czas zamówić kolejną
Whisky drink
Hype..
Cigarette smoking
Jak w Tennessee Love
Nawinał yellow wolf
Włóczę się po świecie
Szukam swojego miejsca na Ziemi
Tak niewiele mam nadal
Czuje się sam
Nie mam swojej przestrzeni
Dusze się
Próbuję złapać oddech
Boże pomóż mi choć raz
Pokaż mi drogę!

Krzywdzę ludzi
Nienawidzę się za to
Nie chce zadawać bólu
Choć sam tak wiel go doświadczyłem
Gdzie byłaś Aniele Strózu Mój
Czemu ciągle czuje się taki sam
To mnie dobija
Każda chwila przepelniona jest cierpieniem
Które nie mija
Każda przebyta mila przybliżyła mnie do końca
Bardziej w mroku księżycy niż poronieniach Słońca
Poruszam się po woli
Przygniata mnie ciężar doświadczeń
Chociaż raz w życiu chciałbym
Podążać z wiatrem
Patrzę na twarze mijanych na ulicach ludzi
Czy którykolwiek z was potrafi dostrzec mój ból
Wiem że wielu z was w milczeniu znosi życia trudy
I każdego dnia wciela się w jedną z odgrywanych ról
Widziałem wiele, i wiele zrozumieć nie potrafię
Jak jest cel tego że jestem tu?
Dlaczego nadal mam więcej złych doświadczeń
A szczęśliwy potrafię być tylko w objęciach snu?

Pozwólcie znaleźć odpowiedzi których ciągle szukam
Przelewam uczucia na muzykę, której ty słuchasz
Czy jesteś przy mnie?
Czy postraszyś dać mi nadzieje
Na lepsze jutro które być może już nigdy nie nadejdzie
...